

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Dania. — Królestwo Polskie. — Wiadomości handlowe.

### Monarchya Austryacka.

#### Rzecz urzędowa.

Ustanowiona przez pana Ministra sprawiedliwości dla krajów koronnych Galicyi z wielkiem księstwem Krakowskiem i księstwem Bukowiną komisya organizacyjna sądowa czyni wiadomo: że do składu jej pod przewodnictwem radzcy ministeryalnego dr. praw Ignacego *Strojnowskiego*, wchodzą jako członkowie stali: radzca apelacyjny i przelożony sądu karnego Lwowskiego dr. praw Karol baron *Pohlberg* jako prowizoryczny prokurator jeneralny, tudzież radzcy apelacyjni *Józef Mochnacki* i *Józef Rojek*, radzcy sądów szlacheckich i referenci apelacyjni *Franciszek Martinet*, *Edward Napadiewicz de Więckowski*, dr. praw *Jerzy Emingger* i *Antoni de Kostecki*, nakoniec radzca sądu kryminalnego Samborskiego i wotant apelacyjny *Antoni Dziamski*, za współdziałaniem przeznaczonych przez pana Ministra spraw wewnętrznych członków komisji organizacyjnej politycznej, panów *Kaźmierza hrabi Stadnickiego* byłego deputowanego stanowego i sekretarza gubernialnego *Alexandra Klosson*, którato komisya czynności swoje urzędownie rozpoczyna w wydzielonej na ten cel najuprzejmiej ze strony stołecznego miasta Lwowa lokalności w gmachu ratuszowym.

W skutek upoważnienia pana Ministra sprawiedliwości wyznaczone będą osobno z powodu czynności urzędowych tyczących się zaprowadzenia sądów w pojedynczych częściach kraju według potrzeby osoby sądowe, a do prac w różnych gałęziach prawodawstwa będą zaproszeni mężowie zaufania z stanu sędziów i rzeczników.

Z komisji organizacyjnej sądowej dla krajów koronnych Galicyi i Bukowiny.

Lwów, dnia 15. stycznia 1851.

Lwów, 31. grudnia. Jego c. k. Mość raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem, c. k. majora plaau w Hermanstadtzie, *Ferdynanda Knebel* urodz. de *Frauenschwert*, jako kawalera cesarsko-austryackiego orderu żelaznej korony III. klasy, stosownie do statutów tego orderu najlaskawiej wynieść do stanu rycerskiego Cesarstwa austryackiego.

Lwów, 16. stycznia. *Gregor Szmilko*, rodem z Miklaszowa, cyrkułu Lwowskiego, 50 lat mający, relig. gr. kat., żonaty, woźnica, skazany został wyrokiem prawnym w wyższej instancji potwierdzonym za zaniedbane meldowanie osoby nie mającej paszportu na 10dniowy areszt.

— 16. stycznia. *Jan Zubiński*, rodem ze Lwowa, 44 lat mający, relig. r. kat., żonaty, kielner, skazany został wyrokiem prawnym w wyższej instancji potwierdzonym za niezamknięcie szynku pod Nr. 713 $\frac{1}{4}$  o czasie przepisany na czterodniowy areszt.

Z c. k. sądu wojennego.

#### Sprawy krajowe.

### ODEZWA

#### Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Dnia 1. maja r. b. otwartą zostanie przygotowana na rok 1851 w Londynie wystawa wyrobów przemysłu wszystkich krajów kuli ziemskiej, która obecnie na siebie zwraca uwagę powszechną ludów ucywilizowanych całego świata.

Austrya także będzie mieć udział w tej powszechnej walce o pierwszeństwo jenuzu i pracy, przyczem i Galicya nie zostanie bez reprezentacyi.

Między błogimi rezultatami, jakich się spodziewać należy po tej wystawie świata, niepospolite zajmują miejsce bez wątpienia następności, które z porównawczego spostrzeżenia postępów i zalet przemysłu cywilizowanych ludów wszystkich części świata wynikną, dla emulacyi, równie jak i dla ulepszenia i podźwignienia przemysłu krajów pojedynczych.

Z tego stanowiska uznała Lwowska izba handlowa i przemysłowa, wysłanie uzdolnionych i pilnych reprezentantów galicyjskiego stanu przemysłowego do Londynu, za najskuteczniejszy środek, by z rezultatów tej wielkiej wystawy także i w zakresie sobie powierzonym, spiesznie jał najkorzystniejszy zrobić użytek.

Tym końcem chwiera izba handlowa i przemysłowa powszechna subskrypcyę dla utworzenia potrzebego ku temu funduszu wsparcia i wzywa do udziału nie tylko przedsiębiorców przemysłowych ale i wszystkich przyjaciół sztuki i przemysłu.

W biurze izby handlowej i przemysłowej, w ratuszu na 1szem piętrze, przyjmować będzie złożona z członków izby komisya składki dobrowolne aż do ostatniego lutego r. b. codziennie od 11. do 1. godziny w południe.

Wzywa się przeto niniejszem gremia, cechy, korporacye i wszystkie klasy wolnego przemysłu stolicy, aby niezwłocznie przedsięwzięły odpowiednie subskrypcyę między członkami swego przemysłu, zebrane składki najdalej aż do 20. lutego r. b. izbie handlowej przesyłały i zarazem utalentowanych rzemieślników lub pomocników ku wysłaniu do Londynu, proponowały.

Od obfitości zebranych składek tudzież uzdolnienia osób zaproponowanych, zawisła liczba wystać się mających reprezentantów galicyjskiej przemysłowości.

W obwodach do okręgu Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej należących, zbierać się będą składki w następujących miejscach:

- W Stanisławowie u radzców izby, *Krzysztofa Czuczawy* kupca i aptekarza *Antoniego Suchanek*,
- „ Sanoku u radzcy izby *Joela Blumenfeld* kupca,
- „ Samborze u radzców izby, *Hersza Grabscheid* kupca, i u *Stanisława Riedel*, tamtejszego aptekarza,
- „ Przemysłu u kupca *Edwarda Machalskiego*,
- „ Jarosławiu u braci *Jaśkiewiczów* kupców,
- „ Żółkwi u *Dawida Barrasch* kupca,
- „ Stryju u *Jerzego Schecher* kapelusznika,
- „ Zurawnie u radzcy izby *Abrahama Kohn*, kupca,
- „ Bolechowiu u *Oziasza Schlützer*, właściciela garbarni,
- „ Kołomyi u *Karola Skrzyńskiego*, kupca,
- „ Sniatynie u radzcy izby *Szymona Sobel*, kupca.

Nienależące do stolicy gremia, cechy, korporacye i właścicieli fabryk, wzywa się, aby przystąpili do subskrypcyi, uzbierane składki przez wyżej pomienionych zbieraczy albo bezpośrednio przesyłali do Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej najdalej aż do 20. lutego r. b., proponując jej również utalentowanych mężów przemysłowych z swego grona w celu wysłania do Londynu.

Ludzi przemysłowych i naukowo wykształconych techników, którzy wystawę londyńską chcą zwiedzić i koszta w całości albo częściowo własnymi środkami opędzić zamierzają, wzywa się, aby się w tym względzie zgłosili do Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej, która im według okoliczności uczczy potrzebnych zasiłków, albo wyjedna im za pomocą organów przez wysokie c. k. ministeryum handlu, ku temu ustanowionych, owe ułatwienia, jakie przysłużyć będą przedsiębiorcom przemysłowym państwa Austryackiego w podróży i podczas pobytu w Londynie.

Izba handlowa i przemysłowa będzie zresztą ściśle uważać na to, aby przy wyborze wystać się mających, uwzględnione były najwłaściwsze temu krajowi koronnemu gałęzie przemysłu, i aby wybór padł tylko na takich zaproponowanych, których talenta, pilność, zręczność i inne przedmioty dają rękojmię, że podanej sposobności na korzyść kraju i swoją własną skutecznie użyją.

Od Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 7. stycznia 1851.

Dla słabości prezesa **Karol Pietzsch**,  
wice-prezes.

(Raport o zarazie na bydło w Galicyi.)

Lwów, 18. stycznia. W dalszym ciągu doniesień dawniejszych umieszczonych w gazecie naszej, podajemy do wiadomości publicznej, że grasująca w tym kraju zaraza na bydło, według nadesłanych w połowie tego miesiąca tyczących się raportów, wybuchła w przeciągu wspomnianego czasu nanowo w dwóch miejscach *Bocheńskiego*

i w jednym miejscu Tarnowskiego cyrkulu, ze stan jej nie zmienił się w cyrkule Jasielskim, a w Złoczowskim zgasta wprawdzie w jednym miejscu, zaś w innej wsi tego samego cyrkulu pojawiła się na nowo. Przeto tylko w cyrkule Stryjskim pokazuje się rzeczywiste ubywanie zarazy, gdyż tam zgasta w dwóch miejscach w przeciągu połowy bież. miesiąca, a nigdzie nanowo się nie pojawiła.

Liczymy przeto obecnie miejsce zarazą dotkniętych: 6 w cyrkule Bocheńskim, 7 w Tarnowskim, 1 w Jasielskim, 1 w Złoczowskim i 1 w Stryjskim, a więc razem 16 miejsc.

Ponieważ zaś według ostatnich raportów tylko w wykazanych zarazą dotkniętych 6 miejscach cyrkulu Bocheńskiego, a prócz tego w jednym miejscu cyrkulu Tarnowskiego został jeszcze stan choroby, podczas gdy w wszystkich innych w wykazie przytoczonych miejscach już od dawniejszego czasu nie wydarzył się nowy wypadek zarazy, przeto tem mniej nie można tracić nadziei, że zaraza niebawem się zmniejszy, gdy z wszelką gorliwością przedsięwzięją się środki w duchu istniejących przepisów dla przytlumienia zarazy i zapobieżenia jej szerzeniu się.

(Obwieszczenie ze strony dyrekcji banku.)

**Wiedeń.** Dyrekcya banku podaje niniejszem do wiadomości publicznej stan austriackiego narodowego banku z 31. grudnia 1850.

#### Aktywa.

	złr.	kr.
Według statutów banku wybita moneta konwencyjna i sztaby srebrne . . . . .	32.303.124	50
Znajdujące się 3 <sup>0/0</sup> asygnaty kasowe z r. 1849 we wszystkich kasach bankowych . . . . .	22.626.040	—
Znajdujące się asygnaty na węgierskie dochody krajowe . . . . .	1.476.255	—
Znajdujące się skarbowe bilety państwa . . . . .	21.924.800	—
Eskomptowane efekta, zapadłe między 5 i 92 dniami . . . . .	30.296.480	29
Eskomptowane efekta od Wiedeńskiego zasilkowego komitetu . . . . .	3.001.214	47
Eskomptowane efekta Berneńskiego i Pesztyńskiego handlowego stanu, tudzież niektórych przedsiębiorstw przemysłowych itd. . . . .	977.925	—
Eskomptowane efekta niektórych właścicieli fabryk i realności z hypoteką pupilarną . . . . .	147.500	—
<b>Suma</b> . . . . .	<b>34,123,120</b>	<b>16</b>
Eskomptowane efekta w Pragskim portefeuille . . . . .	1,308,216	34
Forszusy na deponowane według statutów krajowe papiery państwa, spłacalne najdalej za 90 dni . . . . .	18.205.000	—
Forszusy dla austriac. Lloydów i gmin niektórych miast . . . . .	1.800.000	—
<b>20.005.000</b> —		
<b>Pretensye do państwa:</b>		
Funduszowy dług państwa dla wymiany papierowych pieniędzy waluty wiedeńskiej, a to:		
a) po 4 <sup>0/0</sup> uprocentowany . . . . .	37.583.790	34 <sup>1/4</sup>
b) nieuprocentowane . . . . .	37.639.692	7 <sup>1/4</sup>
<b>75.223.482</b> 41 <sup>3/4</sup>		
Na realną hypotekę eskomptowane asygnaty kasy centralnej po 3 <sup>0/0</sup> . . . . .	50.000.000	—
Istniejące przedtem pod różnemi tytułami pretensye, które teraz na mocy zawartej z administracją finansów ugody połączone w sumę po 2 <sup>0/0</sup> uprocentowaną, a na której powolną amortyzację przeznaczone są spłaty sardyńskiej indemnizacji wojennej, tudzież 4 <sup>1/2</sup> 0/0 pożyczki państwa . . . . .	96.948.768	złr. 28 kr.
Potrąciwszy z tego:		
Wpłata na sardyńską indemnizację wojenną . . . . .	12.000.000	złr.
Wpłata na 4 <sup>1/2</sup> 0/0 pożyczki państwa . . . . .	60.541.930	złr. 24.506.838 28
<b>72.541.930</b> z		
Chwiewne saldi za wymieniane 3 <sup>0/0</sup> asygnaty z roku 1842 itd. . . . .	772.596	56 <sup>2/3</sup>
<b>Pod gwarancją państwa:</b>		
a) Pożyczka dla Węgier po 2 <sup>0/0</sup> . . . . .	558.159	42
b) Na wsparcie ubogich profesjonalistów, bez procentu . . . . .	1.800.000	—
c) Dla c. k. urzędów zastawniczych . . . . .	30.000	—
Stan funduszu rezerwowego w papierach państwa . . . . .	5.980.594	36
Stan funduszu pensyi w papierach państwa i akcyach bankowych . . . . .	863.472	1
Wartość gmachu bankowego i innych aktywów, między którymi zawarta jest wpłata na 4 <sup>1/2</sup> 0/0 pożyczkę z 2.975.000 r. . . . .	5.617.249	3
<b>299.318.950</b> 8 <sup>1/4</sup>		

#### Pasywa.

	złr.	kr.
Obieg banknotów . . . . .	255.367.221	—
Fundusz rezerwowy . . . . .	8.116.677	36
Fundusz pensyi . . . . .	862.506	23
W ciągu roku 1850 przypadłe bankowi 3 <sup>0/0</sup> prowizye wpłynionych do kas bankowych asygnatów kasowych i biletów skarbowych, których na korzyść finansów się zręczono . . . . .	908.691	10 <sup>3</sup>
Niepodniesione jeszcze dywidendy, mające być wymieniane asygnaty, tudzież saldi bieżących rachunków . . . . .	3.691.341	58 <sup>1/2</sup>
Fundusz bankowy w 50.621 akcyach do pierwiastkowej wkładki po 600 złr. m. k. za akcyę . . . . .	30.372.600	—
<b>299.318.950</b> 8 <sup>1/4</sup>		

**Pipitz,**  
gubernator banku.

**Murmann,**  
dyrektor banku.

**Sina,**  
zastępca gubernatora banku.

(Przybycie c. k. prezydenta ministrów do Wiednia. — Wiadomości potoczne.)

**Wiedeń, 14. stycznia.** JO. Pan Prezydent ministrów książę Schwarzenberg przybył dziś w południe w pożądanym zdrowiu do tutejszej stolicy.

— Wydana dla Węgier, Siedmiogrodu, Kroacji, Sławonii i Województwa prowizoryczna pocztowa ustawa z 26. grudnia 1850 ma głównie ten zamiar, by i w tych krajach dochody pocztowe od szkody zabezpieczyć. Lubo niektóre artykuły sejmu węgierskiego poczty i wynikające z niej przychody zamieściły pomiędzy regalia, jednak prawo to nie było nigdy ściśle wykonywane, a osobliwie z portorya listową popelniały osoby prywatne wielkie nadużycia ze szkodą dla publicznego skarbu. Tym nadużyciom położono koniec nową ustawą.

— Jutro odbędzie się tutaj pierwsze posiedzenie sądu przysięgłych.

— Depesze, zawierające pocztę zamorską, były dotychczas tak z pruskiej jako też z austriackiej strony z Tryestu aż do Akwisgranu bezpłatnie do większych Londyńskich dzienników telegrafowane. A że stosowność tej drogi jest już udowodniona, przeto z dniem 1. stycznia b. r. ustaje to bezpłatne telegrafowanie. (L. K. A.)

(Przegląd spraw sławiańskich.)

**Wiedeń, 14. stycznia.** Datowany z Czech artykuł w świeżym numerze pisma *Vid. demik* wyraża życzenie obywateli większych miast czeskich, aby w tych miastach realne szkoły pozaprowadzano. Nie każdy ma sposobność i środki, mówi to pismo, posłać swego syna do realnej szkoły w Pradze na naukę. Jeżeli gospodarstwo wiejskie nie nastęrcza sposobu utrzymania, młodzieniec uczy się jakowego rzemiosła, poczem zaledwo w podeszłym wieku może zostać majstrem. A gdy w końcu ten cel przecież osiągnie, później różne kłopoty familijne, pogrążają go w ubóstwo i nędzę, których on przy ograniczonych swych wiadomościach w żaden sposób pokonać nie zdoła.

— Z polecenia ces. akademii umiejętności, jest pod prasą c. k. rządowej drukarni w Wiedniu obszernie dzieło o starożytnościach sławiańskich we Włoszech przez prof. J. Kollár napisane.

— Z „Sławiańskiej biblioteki“ dr. Miklosicz wyjdzie wkrótce pierwszy zeszyt. W tem dziele będą umieszczane artykuły pisane we wszystkich sławiańskich językach, a najszczególniej artykuły starosławiańskie będą uwzględnione.

**Jamnitz,** (w Morawii), na początku stycznia. Pomniejsze gminy tutejszej okolicy utrzymują wzorowy porządek w swoich szkołach. Liczba uczniów jest tak wielka, że nauczyciele nie mogą dostatecznie pełnić swej służby i okazuje się brak pomocników. Spostrzegamy tu często książki historyczne w języku narodowym, które wśród gmin z rąk do rąk krążą. Tutejsza szkoła sama liczy 500 uczniów, a jeden nauczyciel z jednym tylko pomocnikiem nie może pomyślnie udzielać nauki w dwóch ciasnych izbach.

**Wiedeń, 14. stycznia.** Redaktor wychodzącej tutaj bułgarskiej gazety *Mirozrenia* pan Joan Dobrowicz, przygotowuje bułgarską gramatykę do druku, a której kilka prób w ostatnim zeszytzie wspomnianego pisma pięknie dały świadectwo. (L. K. A.)

(Kurs wiedeński 17. stycznia 1851.)

Obligacje długu państwa 5<sup>0/0</sup> — 94<sup>7/8</sup>, 4<sup>1/2</sup> 0/0 — 82<sup>7/8</sup>, 4<sup>0/0</sup> — 74, 2<sup>1/2</sup> 0/0 — 49<sup>1/2</sup>. Akcy bank. 1139. Losy z r. 1834 — — z 1839 288<sup>1/8</sup>. Akcy kolei północ. 1180. Akcy kolei Glognickiej —. Akcy kolei Oderbergs. 116. Losy z 1839 r. za 50 — — 4<sup>0/0</sup> z r. 1850 z powr. płaceniem 87<sup>3/4</sup>. Wied. półn. kolei żelaznej 2<sup>1/2</sup> 0/0 55. 2<sup>0/0</sup> 43<sup>1/2</sup>. Żegluga dunajs. po 500 524—525.

#### Anglia.

(Pismo lorda J. Russell do swych stronników w izbie niższej.)

**Londyn, 11. stycznia.** Lord John Russell wydat do swych stronników w izbie niższej następujący okólnik: „Downing-Street, 28. grudnia 1850. Mości Panowie! Ośmielam się uwiadomić Panów, że gdy zebranie się parlamentu oznaczono na wtorek dnia 4. lutego, niezwłocznie przystąpi się do spraw ważnych. Wzywam panów przeto, byście w tym dniu byli obecni. Mam zaszczyt itd. J. Russell.“ (Austr.)

#### Francya.

(Depesza telegraficzna.)

**Paryż, 14. stycznia, 8 godz. wiecz.** Lanjuinais jako sprawozdawca komisji przedłożył dzisiaj swe sprawozdanie. Komisya

proponuje większością jednego głosu, ażeby zgromadzenie wyrzekło nagane przeciw rządowi za wykonanie prawa usunięcia jen. Changarnier, a wotum zaufania dla generała. Jutro odbędzie się tycząca dyskusja. Obiegająca pogłoska o ministerium Carlier jest bezzasadną.

W drodze telegraficznej nadeszła z Madrytu wiadomość, że dymisje ministerstwa hiszpańskiego przyjęto dnia 11. b. m. Narvaez przybył dzisiaj do Bayonne. (Br. Ztg.)

(„Journal de Debats“ o obecnych stosunkach Francji.)

Pan S. de Sacy wyraża się w *Journal de Debats* następnie o stosunkach obecnych:

Kogo, pytamy, mogłyby przejmować radością te ciągle zaczepki i kłopoty, które lada chwila mogą przerwać całkiem ruch maszyny rządowej? Nikogo zapewne, a najmniej zaś partję demokratyczną i republikańską, gdyż maszyna ta jest jej własnym dziełem! Wszakże jedyna izba ta, utworzona na podstawie nieograniczonego prawa głosowania, jest ideą republikańską; a obok izby tej ów prezydent, reprezentujący także władzę obieralną, który swemi 6 milionami głosów zastania się przeciw rozpierzchnionym wyborcom 750 reprezentantów ludu, — i on także jest ideą republikańską. Ta izba nieodpowiedzialna, która zdaje się zamykać w sobie rząd cały, gdyż ani izba druga ani król nieutrzymują jej w równowadze, i której najdziwniejsze pomysły mogą wprost zamienić się w ustawy, lub wyrocznie arbitralne, jest ideą republikańską! Ta izba, której władza wykonawcza ani odroczyć ani w razie zawikłania rozwiązać nie może, jest ideą republikańską. A ów prezydent odpowiedzialny, który naturalnie właśnie dla tej odpowiedzialności swojej chciałby sam rządzić, który do czasu swego zatrzymania być musi, chociażby był niezdolny, chyba, że izba uchwali wytoczyć mu proces, to jest, wywołać powstanie w kraju; ów prezydent, który powtórnie obranym być nie może, chociażby był zdolny i nikogo niebyło do zastąpienia jego, — i ów prezydent także jest ideą republikańską.

Wywód ten mogliśmy ciągnąć dalej jeszcze, i dowieść tem samem, że żadna z obecnych i przyszłych trudności, żadne nieszczęście, które przeżywamy, i żadne, którego lekamy się, nie jest niczem innym, jak tylko naturalnym, nieodzownym i przewidzianym skutkiem idei republikańskiej. A nawet wszystko to przewidywaliśmy, a to na długo przed rozwiązaniem smutnem, którego dożyliśmy teraz. Co więcej, rozsądni i biegli politycy głosili to ciągle naprzód, że nieodzowna jest dwie zarówno obieralne władze stawiać naprzeciw siebie, obiedwie jako dzieła samowładztwa ludu i nieograniczonego prawa głosowania. Z jednej strony izba obdarzona nieograniczonym prawem legislacji, a przeto samo mająca pretensję do bezwarunkowej władzy, rozpasana w swej samowoli, niecierpiąca zwłoki w dopełnianiu swych wyroczeni, niespokojna, zawistna i podejrzliwa, jaką zazwyczaj jest władza najwyższa, a z drugiej strony prezydent, nietykalny aż dopiero w razie zaskarżenia, to jest, nowej rewolucji, obwarowany szczerze w twierdzy swej odpowiedzialności, z kąd wykonuje władzę nieograniczoną, lecz zanadto krótkiej trwałości, aby nie miał się pokusić o przedłużenie jej terminu, lub przynajmniej nie popadł w podejrzenie pokusy takiej, co prawie na jedno wychodzi. Naturalnie, że pomiędzy takimi dwoma władzami, — niezawisłymi od siebie przez samo pochodzenie, zazdrośnymi na przywileje swoje i posądzającymi się wzajemnie o uroszczenia, — naturalnie, mówimy, że pomiędzy władzami takimi scysza jest nieodzowna; to jedno tylko dziwi nas jeszcze, że rozdwojenie to, którego świadkami jesteśmy, nieistety, zawsze jeszcze w pewnych granicach się utrzymuje, kiedy mogło już dawno roznieść się po całym kraju. Spokój, którego używaliśmy przez dwa lata, zawdzięczamy tylko umiarkowaniu ludzi. Właściwy błąd zaś tkwi w samych instytucjach. Błąd ten jest nieistety bardzo głęboko i silnie zakorzeniony, i nigdy jeszcze niesprawdziło doświadczenie tak dokładnie tego, co kiedykolwiek, na nieszczęście nieusłuchany głos rozsądku naprzód przepowiedział.

(Rchsztg.)

Z Paryża piszą pod dniem 11. stycznia: „Wprawdzie nie niespodzianie, a przecież jak silny grom spadła na miasto wiadomość o utworzeniu nowego ministerstwa. Bo czyż można było to przypuszczać! Ta sama bourgeoisie, którą Changarnier na wiosnę roku zeszłego ochronił od burzy socjalistycznej, przyjęła jak najubożniej wiadomość o upadku jego. Widocznie liczył pałac Elysée na apatyę mas i obojętność klas wyższych, i jak się zdaje, nieprzerachował się bynajmniej. Słychać za rzecz pewną, że w Elysée zarzucano już wszelki zamiar dalszego posunięcia się i że ambicya Napoleona ogranicza się na tem tylko, aby go powtórnie obrano. Życzeniu temu sprzyja niezmiernie ospałość sytuacji obecnej. Frakcyje polityczne burzą się i sarkają ciągle, a Paryż i Francja niepozbywają się swej nieczułości. Trudno przewidzieć teraz, co mogliby przedsięwziąć burgrabio wie, jeżeli Elysée w istocie zdecyduje się na taktkę tak roztropną i umiarkowaną. Lecz prezydent jest zwykle szczęśliwszym od przeciwników swoich.“

(Lit. kor. austr.)

(Posiedzenie izby prawodawczej z dnia 11. stycznia.)

Paryż, 11. stycznia. Dzisiejsze posiedzenie było równie burzliwe jak wczorajsze. Wszyscy nowi ministrowie byli obecni z wyjątkiem ministra marynarki, który zachorował. Prezydent Dupin zajmując miejsce, został nagle odwołany z sali, i kazał się zastąpić na chwilę przez wice-prezydenta Leona Faucher. Mimo niespokojności zgromadzenia otwarto według porządku dziennego trzecią dyskusję nad ustawą o handlowym obrocie Algierji z Francją i zagranicą. Dla modyfikacji w ministerjum żądał p. Raudot odroczenia tej ważnej dyskusji. Ale minister wojny, Regnaud de Saint Jean d'An-

gely odpowiedział, że rząd jest zastąpiony przez obecnego tu komisarza dla spraw Algierji generała Daumas, a zgromadzenie składa się z tak światłych i rozsądnych mężów, iż rząd zgadza się z jego zdaniem. Na tę grzeczność odpowiedział pan Dufaure, sprawozdawca wydziału uwagą, że byłby przyzwolił na odroczenie dyskusji, gdyby je minister był zażądał; gdy to atoli nie nastąpiło, przeto można dyskusję rozpocząć. Otwarto tedy dyskusję, ale niebawem przerwał ją pan de Broglie, który jako prezydent mianowanej wczoraj komisji bezpieczeństwa zażądał w jej imieniu upoważnienia od izby do przejrzenia (opieczetowanych dawniejszą uchwałą) protokołów wydziału nieustającego. Baroche, minister spraw wewnętrznych, pospieszył na mównicę: „Rząd nie tylko nie sprzeciwia się — rzekł mowca — wnioskowi pana Broglie, ale owszem żąda publikacji protokołów wydziału nieustającego dla całego świata. (Huczne oklaski po lewej stronie.) Powiedziano wczoraj, że te protokoły zostały zatajone z wspaniałomyślności. Zapewniam panów, żeśmy tego nigdy nie żądali; nie potrzebujemy niczyjej wspaniałomyślności.“ Prezydent Dupin chciał poddać wniosek pana de Broglie pod głosowanie, a p. Baroche żądał raz jeszcze stanowczo ogłoszenia protokołów. Sądząc, że kwestor Baze sprzeciwia się jego żądaniu, rzekł doń: „Dziwi mię to bardzo, że pan nie życzysz sobie ogłoszenia.“ Baze pospieszył na trybunę, i protestował z zapalem przeciw oświadczeniu ministra. — Potem uchwalono jednomyślnie ogłoszenie protokołów wydziału nieustającego.

Z porządku dziennego dyskutowano następnie nad tem, czyli należy wziąć pod rozwagę wniosek montagnarda pana Crestin, który żąda, ażeby zaprowadzono harmonię między ustawodawstwem i konstytucją, i rozwija cały jemu tylko właściwy system administracji państwa. Ta dyskusja dała powód do namiętnych scen między większością i mniejszością, a potem zamknięto ją odrzuceniem wniosku większością 455 głosów przeciw 147. Koniec posiedzenia o god. 5<sup>1</sup>/<sub>4</sub>.

(Wiadomości bieżące z Paryża z d. 12. stycznia.)

Dnia 12. b. m. odbyła nadzwyczajna komisja izby posiedzenie. Względem jej obrad panuje największa tajemnica. Publiczna opinia gani rewie w Satory, towarzystwo decembrystów i złożenie generała Changarnier z posady. Wszystkie odcienia lewej strony miały podobnie zgromadzenie. Lubo wpośród nich niezdaje się panować jedność, miały jednak mianować komisję w zamiarze przedsięwzięcia potrzebnych kroków według tego, co się z publicznej dyskusji wywinie. Ogłoszone protokoły komisji nieustającej bardzo mało zaspokajają ciekawość. Pomimo wzburzenia we wszystkich regionach jest Paryż bardzo spokojny. Dymisji pana Carlier nie przyjęto. Znany projekt p. Lefranc względem rewizji ustawy wyborowej wykreślono z dziennego porządku, a Larochejaquelin przedłożył znowu podobny projekt.

## Włochy.

(Począł włoska.)

Turyn, 6. stycznia. Niedawno rozeszła się pogłoska po mieście, że w skutek jakiegoś stowarzyszenia politycznego przyaresztowano tu 1 generała, 2 pułkowników i wielu oficerów i szeregowców. Lecz dziennik *Araldo* oświadcza, że upoważniono go ogłosić ją za fałszywą. — W izbie deputowanych toczono dalszą dyskusję nad budżetem marynarki. Mianowana w tym celu komisja przedłożyła izbie wniosek tyczący się rozwiązania korpusu majtków i batalionu żołnierzy okrętowych. Temu sprzeciwiał się Valerio i kilku innych mowców lewej strony. Cavour oświadczył, że rząd ma zamiar rozwiązać korpus majtków dopiero po ukończeniu budżetu na rok 1852. Lecz na przypadek niezwłocznego rozwiązania gotów jest zabezpieczyć los tym majtkom i żołnierzom okrętowym. Potem przeszła izba do dyskusji o rubryce głównego urzędu marynarki. Na administrację jego żądano 119,640 lirów; izba ograniczyła sumę tę na 99,840 lirów. Dalsze rubryki budżetu marynarki przyjęto bez namysłu.

Genoa, 10. stycznia. Słychać, że rząd sardyński zawarł z Portugalia traktat handlowy i nawigacyjny.

Florenceya, 9. stycznia. „Galignanis Messenger“ donosił przed kilku dniami, że dla przytłumienia przemysłnictwa ma być zawarta ugoda między Toskanią, lombardzko-weneckiem królestwem, Modeną, Parmą i kilku innymi państwami włoskimi. Dziennik ten korzystając ze sposobności, wyraził się bardzo cierpko o wspomnianych rządach. Wychodzący tu półurzędowy dziennik *Conservatore costituzionale* oświadcza jednakże, że wprawdzie nie wie nic jeszcze o mniemanej transakcyi, lecz że dziwi go to bardzo, iż dziennik angielski występuje tak jawnie w obronie przemysłnictwa. (Lit. k. a.)

## Niemce.

(Depesze telegraficzne.)

Drezdno, 14. stycznia. Prócz księcia Schwarzenberga wyjechali także ministrowie v. d. Pfordten i v. Münchhausen. Przez porozumienie się mocarstw pierwszego rządu można zadanie konferencji uważać za rozwiązane.

Hamburg, 15. stycznia. Wojska ces. austriackie przekroczyły rzekę Elbę.

(Sprawy szlezwigo-holsztyńskie.)

Hamburg, 13. stycznia. W tutejszym hotelu pana Streit, odbywają się od wczorajszego wieczora konferencje w celu naradzenia się nad ułożeniem stanowczo planu dla uregulowania stosunków Holsztynu i Lauenburga. W tych konferencyach mają udział, jak słychać, z polecenia niemieckiego związku: generałowie Thümen i hrabia Mensdorf; ze strony Danii hrabia Reventlow-Criminil i baron

Karol Plessen; ze strony Holsztynu: namiestnik hrabia Reventlow-Preetz; ze strony Lauenburga: prezydent namiestnictwa hrabia Kiehmanssegge z Lauenburga, tudzież dwaj inni członkowie lauenburgskiego namiestnictwa, radcy sprawiedliwości Walter i H6chst6dt z Ratzeburga. Czy poch6d Austryak6w zastanowiony b6dzie lub nie, niewiemy jeszcze nic pewnego; zdaje si6 jednak, że przynajmniej si6 do Lauenburga posun6.

(Wiadomoœci poloczne.)

— Dnia 7. stycznia zapowiedzia³ kwaternistrzowski sztab w Getyndze austryackie wojsko egzekucyjne, i zaraz potem wkroczy³y dwa pierwsze jego pu³ki do miasta. Na czele tego oddzia³u jecha³ fml. Legeditsch, otoczony bardzo licznym sztabem i w towarzystwie hanowerskiego oficera jeneralnego sztabu kapitana Cordemann. Fml. Legeditsch przyby³ tymczasem ju¿ do Hanoweru.

— W Kassel zupełnie broñ z³o¿ono. Siedmiu oficer6w podrz6dnych powo³ano do czynnej s³u¿by, a bardzo wielu transferowano.

— Holsztyñskie zgromadzenie krajowe uchwa³i³o na tajnym posiedzeniu 42 g³osami przeciw 26 upowa¿ni6 rzd do przyjecia propozycji komisarzy, jednak tylko pod tym warunkiem, aby Rendsburg i Friedrichsort przez szlezwigo-holsztyñskie wojsko obsadzone by³y.

(Kurs gie³dy frankfurtskiej z 13. stycznia.)

Metal. austr. 5 $\frac{0}{10}$ —72 $\frac{1}{2}$ ; 4 $\frac{1}{2}$  $\frac{0}{10}$  62 $\frac{1}{2}$ . Akeye bank. 102 $\frac{1}{2}$ . Sardynskie 33 $\frac{1}{2}$ . Hyszpañskie 3 $\frac{0}{10}$  — 33 $\frac{1}{16}$ . Polskie 300 — —; 500 — —.

## Prusy.

(Depesza telegraficzna.)

**Berlin, 5. stycznia.** Dzisiaj zrana odby³a si6 konferencja mi6dzy panami v. Prokesch, Manteuffel i Thümen w sprawie holsztyñskiej. P. Thümen opuœci³ znów Berlin.

(Wiadomoœci bie¿6ce z Berlina.)

**Berlin, 14. stycznia.** Kr6l przyjmowa³ d. 13. b. m. w zamku Charlottenburg ksi6cia Caradija, mianowanego nadzwyczajnym ambasadorem porty ottomañskiej przy kr6l. pruskim dworze, i przyja³ z r6k jego pismo w. su³tana. — Prezydent ministr6w baron Manteuffel powróci³ d. 12. z Drezdna do Berlina. — Posiedzenie izby drugiej d. 11. b. m. nie zawiera³o nic wa¿nego.

Wzgl6dem porz6dku spraw przyje³to wnios6k nast6puj6cy: Wnioski do ustaw, propozycje i petycje, z up³ywem peryodu sesyi, w którym je wniesiono, je¿eli wzgl6dem nich nie zapad³a uchwa³a, maj6 by6 uw6żane za za³atwione. — Na przysz³y tydzieñ przyjdzie w izbie drugiej pod obrady sprawozdanie komisji o ustawie wyborowej dla ksi6stw Hohenzollern. Komisja zaprowadzi³a niekt6re wa¿ne zmiany w projekcie do ustawy wyborowej. Komisja izby odrzuci³a ustaw6 dyscyplinarn6. — Po³6czenie westfalskich i reñskich uchwa³ synodalnych wzgl6dem zrewidowanego regulaminu koœcielnego zosta³o ju¿ wykonane.

(Austria.)

(Kurs gie³dy berliñskiej z 15. stycznia.)

Dobrowolna po¿yczka 5 $\frac{0}{10}$  — 105 $\frac{3}{4}$ . Oblig. d³ugu pañstwa 8 $\frac{1}{2}$ . Akeye bank. 95 $\frac{1}{4}$ . Polskie listy zastaw. 94. Polskie 500 — 81 $\frac{1}{4}$ ; 300 — 150 $\frac{1}{4}$ . L. Frydrychsdory 13 $\frac{1}{12}$ . Inne z³oto za 5 tal. 7 $\frac{5}{6}$ . Austryackie banknoty 78 $\frac{7}{12}$ .

## Dania.

(Minister finans6w w misji dyplomatycznej do Berlina, Drezdna i Wiednia.)

**Kopenhaga, 12. stycznia.** Mam panu donieœ6 dzisiaj wa¿n6 wiadomoœ6, pisze korespondent dziennika *Breslauer Zeitung*, że minister finans6w hrabia Sponeck odplyna³ wczoraj popo³udniu parop³ywem na Lubeke do Berlina, Drezdna i Wiednia z nadzwyczajn6 misj6 dyplomatyczn6.

— Dziennik *Berlingsche Zitg.* donosi o odjeździe hrabi Sponeck w nast6puj6cych s³owach: „Pierwszy minister oznajmi³ na dzisiejszym posiedzeniu sejmowi, że kr6l Jego Moœ6 uzna³ za rzecz potrzebn6 wys³6c ministra finans6w na kr6tki czas z wa¿nym poleceniem, że Jego kr6l. Moœ6 uwolni³ go na ten czas od jego zatrudnieñ, i dyrektorowi d6br skarbowych, panu Bung poruci³ tymczasem portefeuille ministra finans6w.“

## Królestwo Polskie.

(Postanowienia rady administracyjnej.)

**Warszawa, 13. stycznia.** I. *Rada administracyjna Kr6lestwa Polskiego.* Przywodz6c do skutku najwy¿sz6 decyzj6, potwierdzaj6c wyrzeczenie komitetu, ustanowionego w Petersburgu w przedmiocie zniesienia linii celnej mi6dzy Cesarstwem i Kr6lestwem, w protok6le posiedzenia z dnia 11. wrzeœnia 1847 roku obj6te, na przedstawienie komisji rz6dowych spraw wewn6trznych, tudzie¿ przychod6w i skarbu, postanowi³a i stanowi:

Art. 1. Postanowienie ksi6cia namiestnika kr6lewskiego z dnia 26. listopada 1822 roku, przepisuj6c pob6r na komorach pogranicznych i w urz6dach skarbowych op³aty ge³ejtowej od obcych starozakonnych za czasowy pobyt w Kr6lestwie Polskiem, uchyla si6 i op³ata takowa z dniem 1 (13) stycznia 1851 roku ca³kowicie usta6 wianna.

II. *Rada administracyjna Kr6lestwa Polskiego.* Zw6zywszy, że z epok6 zniesienia linii celnej mi6dzy Cesarstwem i Kr6lestwem, ustaje potrzeba œcieœnienia starozakonnych tutejszo-krajowych w prawach przebywania i osiadania w miastach i wsiach w obr6bie trzymilowym od granicy Cesarstwa po³o¿onych, na przedstawienie ko-

misy6w rz6dowych spraw wewn6trznych i duchownych, tudzie¿ przychod6w i skarbu, postanowi³a i stanowi:

Art. 1. Postanowienie rady administracyjnej z dnia 29. maja (10. czerwca) 1834 roku, dozwalaj6c warunkowego tylko pobytu starozakonnym we wsiach obr6bu trzymilowego od strony Cesarstwa; niemniej art. 5ty postanowienia z dnia 1. (13) maja 1836 roku, wzbraniaj6cy nowego osiadania starozakonnym w miastach obr6bu trzymilowego nadgranicznego, o ile do granicy Cesarstwa odnosi si6, z dniem 1 (13) stycznia 1851 roku obowi6zywa6c przestaj6, i z epok6 t6 starozakonni w miastach i wsiach tego¿ obr6bu takim tylko podleg6c maj6 przepisom i kontroli policyjnej, jaka wewn6trz kraju jest postanowion6.

(*Gas. War.*)

## Wiadomoœci handlowe.

(Olomuniecki targ na byd³o.)

**Olomuniec, 15. stycznia.** Sp6d byd³a rze¿nego by³ na targu dzisiejszym w por6wnaniu z ostatnimi targami ca³kiem nieznacznym, przyp6dzono bowiem tylko 178 wo³6w galicyjskich, a prawie tyle byd³a — 145 sztuk — odesz³o niesprzedanych do Wiednia. Czterdzieœci wo³6w tylko sprzedano na drodze w Szl6zku. — Z braku konkurencji by³y ceny wysokie; p³acono za par6, mog6c6 wa¿y6 8 $\frac{1}{3}$  cetnar6w 400r., a przyp6dzone byd³o zosta³o predko rozprzedane. Wo³y, które niesprzedane odesz³y do Wiednia, mia³y by6 dobrego gatunku. Na targu wiedeñskim stan6w w tym tygodniu do 2300 sztuk wo³6w w6gierskich; — cena za cetnar spad³a na 52 do 56r. w. w.

## Kurs lwowski.

Dnia 20. stycznia.

	got6wk6		towarem	
	zlr.	kr.	zlr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	5	51	5	55
Dukat cesarski . . . . .	5	53	5	57
P6lmperyal z³. rosyjski . . . . .	10	11	10	14
Rubel 6r. rosyjski . . . . .	1	58	1	59
Talar pruski . . . . .	1	51	1	52
Polski kurant i pi6ci6z³6t6wk. . . . .	1	27	1	28
Galicyjskie listy zastawne za 100 zlr. . . . .	91	18	91	48

(Kurs wekslowy wiedeñski z 17. stycznia.)

Amsterdam 179 l. 2. m. Augsburg 129 $\frac{3}{4}$  l. uso. Frankfurt 129 $\frac{1}{2}$  p. 3. m. Genua 150 p. 2. m. Liworno 12 $\frac{1}{2}$  p. 2. m. Londyn 12.39. l. 3. m. Medyolan — Pary¿ 152 $\frac{1}{2}$  l. 2. m. Hamburg 191 $\frac{1}{2}$  l. 2. m. Marsylia 152 $\frac{1}{2}$  l. 2. m. Agio duk. ces. — Napol. — Szuf. — Agio œrebra —.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. stycznia.

Hr. Dzieduszycki W³odzimierz, z Potarzycy. — Hr. Dzieduszycki Emanuel, z Izydor6wki. — Hr. Dzieduszycki Kazimierz, z Niestuchowa. — PP. Dulski Edward, z Brze¿an. — Rychlicki Franciszek, z Wilezejwoli. — Winnicki Tytus, z Liska. — Barañski Karol, z Chłopezyc. — P6ten Frydryk, z Łahodowa.

Dnia 19. stycznia.

Hr. Borkowski Seweryn, ze Szuparki. — PP. Kleczkowski Franciszek, z Skomor6ch6w. — Papara Stanis³aw, z Danileza. — Nahajewski Antoni, ze Stanis³awowa.

## Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. stycznia.

Hr. Borkowski Seweryn, do Szuparki. — Br. Czechowicz Piotr, do Stanis³awowa. — PP. Pierzecha³ Ign., do Noskowic. — Drohojewski Wiktor, do G6galiny. — Młocki Franciszek, do Ż6łkwi. — Kłodziñski Adam, do Ż6łkwi. — Bogdanowicz Marcelli, do Laszek murowanych.

Dnia 19. stycznia.

PP. Domaradzki Seweryn, do Do³ho³uk. — Zabielski Teodor, do Dorochowa. — Kossakowski Waleryan, do Bia³ogł6w.

## Spostrze¿enia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. i 19. stycznia.

Pora	Barometr wmi6rzwied. sprowadzony do 0 $\frac{0}{10}$ Reaum.	Stoieñ ciep³a wed³ug Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i si³a wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	28 3 6	— 3 $\frac{0}{10}$	— 0,5 $\frac{0}{10}$	po³ud.-wschodni	pochm.
2 god. zr.	28 3 4	— 0,5 $\frac{0}{10}$	— 3 $\frac{0}{10}$	"	"
10 g. w.	28 3 3	— 2,5 $\frac{0}{10}$	"	ci6cho "	" mg³a
6 god. zr.	28 3 9	— 3 $\frac{0}{10}$	— 1,5 $\frac{0}{10}$	po³ud.-wschodni	" gruba mg
2 god. zr.	28 3 9	— 1,5 $\frac{0}{10}$	— 4,5 $\frac{0}{10}$	po³udniowy	"
10 g. w.	28 3 6	— 4,5 $\frac{0}{10}$	"	ci6cho "	"

## TEATR.

*Dziœ:* komed. polskie: „Dwa pojedynki“ i „Chłopi arystokraci.“

*Jutro:* ostatnie przedstawienie tancerzy wied., i komed. niem.: *Be-kommen oder geben.*“

Na e. k. loteryi we Lwowie wyci6gni6to dnia 18. Stycznia 1851 roku nast6puj6ce pi6c numera:

80. 70. 72. 12. 59.

Przysz³e ci6gnienia nast6pi6t dnia 5 i 15 lutego 1851.